

Sygnaliści pod ochroną

9 kwietnia 2018

Obywatelski projekt ochrony sygnalistów, czyli osób, które informują odpowiednie organy o nieprawidłowościach w miejscu pracy, korupcji i aferach, zawiera między innymi takie punkty, jak wyłączenie sygnalisty spod odpowiedzialności prawnej z tytułu naruszenia tajemnicy prawnie chronionej i naruszenia dóbr osobistych, zakaz podejmowania wobec niego działań odwetowych pod groźbą kary i umożliwienie mu dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej.

Do 11 maja trwają konsultacje społeczne tego projektu, którego wstępną wersję przedstawiły jeszcze w listopadzie ubiegłego roku Fundacja im. Stefana Batorego, Forum Związków Zawodowych, Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Instytut Spraw Publicznych. W rządowym projekcie znalazły się pewne rozwiązania dotyczące sygnalistów, ale spotkały się one z ostrą krytyką ze strony organizacji obywatelskich, związków zawodowych, organizacji pracodawców i zagranicznych ekspertów. Tom Devine z Whistleblowers' International Network propozycje rządowe określił wręcz jako „pułapkę na sygnalistów”. Dlatego strona społeczna postanowiła wystąpić z własną propozycją.

Ustawy chroniące sygnalistów obowiązują m.in. w Szwecji, Holandii czy na Słowacji, zaś Unia Europejska zapowiada działania zmierzające do zrównania ochrony prawnej sygnalistów we wszystkich państwach członkowskich.

Gotowy tekst tego właśnie projektu omówiono 6 kwietnia podczas seminarium „Ustawa o ochronie sygnalistów w Polsce. Potrzeby, propozycje i standardy”, które było otwarciem społecznych konsultacji tego projektu. Oto jego najważniejsze założenia:

- objęcie ochroną prawną wszystkich osób pracujących niezależnie od podstawy prawnej zatrudnienia i sektora, w którym pracują;

- możliwość ochrony osób zgłaszających informacje o szerokim zakresie spraw, które zagrażają interesowi publicznemu (nie tylko korupcji, ale również mobbingu, przestępstw przeciwko środowisku, własności intelektualnej, nieprzestrzeganie regulacji wewnętrznych i kodeksów etyki);
- uregulowanie trzech ścieżek raportowania nieprawidłowości: wewnątrz organizacji, do zewnętrznych organów oraz do opinii publicznej;
- obligatoryjność tworzenia wewnętrznych procedur zgłaszania nieprawidłowości w sektorze publicznym;
- obowiązek konsultowania wewnętrznych procedur zgłaszania nieprawidłowości ze związkami zawodowymi;
- ochrona tożsamości sygnalisty;
- zakaz podejmowania działań odwetowych wobec sygnalisty pod groźbą kary;
- wyłączenie sygnalisty z odpowiedzialności prawnej z tytułu naruszenia tajemnicy prawnie chronionej i naruszenia dóbr osobistych;
- powołanie Komisji ds. Ochrony Sygnalistów jako organu opiniotwórczo-doradczego obserwującego realizację przepisów o ochronie sygnalistów;
- złagodzenie odpowiedzialności karnej dla pracodawców, którzy wdrożyli wewnętrzny system informowania o nieprawidłowościach;
- dostęp sygnalistów do bezpłatnej pomocy prawnej.

„To, w jaki sposób traktuje się sygnalistów w danym kraju, świadczy o tym, jak pojmujemy, czym jest dobro wspólne. Osoby, które ostrzegają nas przed łamaniem praw obywatelskich, ujawniają marnotrawstwo publicznych pieniędzy, korupcję czy zagrożenia dla zdrowia i życia ludzkiego zasługują na specjalną ochronę. Narażają się w interesie nas wszystkich” –

mówi Marcin Waszak z Fundacji im. Stefana Batorego.

Źródło: NowyObywatel.pl